

## Kwestia żydowska

W 1939 i 1940 nie było specjalnych akcji  
zwróconych przeciwko żydom. (nie licząc drobnych  
zapawek na roboty kilkugodzinne i konfiskat)

W listopadzie 1940 zostało utworzone getto w  
Warszawie. Znajdowało się ono w samym centrum  
miasta i zajmowało około  $\frac{1}{3}$  pozostałych po bombardo-  
waniach domów w Warszawie. Getto to było hermetycz-  
nie zamknięte. Wstęp do niego był tylko za specjal-  
nymi przepustkami (nawet dla Niemców). Było to  
jakby samodzielne państwo kierowane przez żyd.  
Znajdowała się tam nawet żydowska policja  
(około 2000). Później zaczęły się tworzyć getta w  
całej Polsce. Najgorsze było w Warszawie (1941), gdyż  
tylko ono było zamknięte. Wiosną 1941 zostały  
utworzone obozy pracy (już na większą skalę),  
dekad naturalnie pobierano żydów z gett.  
Z końcem sezonu robot żydzi byli odsyłani  
spowrotem do ich miejsc zamieszkania.

Wiosną 1942 zaczęło się wymieszanie żydów.  
Rozpoczęło się od wysiedlań z miasteczek  
do obozów pracy. Przy każdym takim wysiedlaniu  
było po kilkaset lub kilka tysięcy ludzi, gdyż akcje  
te były przeprowadzane przez S.S.; S.D.; i żandarmerię.  
Do tych miasteczek zostali posyłani przywiezieni  
żydzi z Austrii Niemcami.



W końcu maja 1942 stworzony został obóz wynisz-  
czający w Sobiborze i Belżcu w woj. lubelskim  
co do działania tych obozów były dwie wersje  
I porażenie prądem elektrycznym; II przez wypampo-  
wywanie powietrza.

Prawdopodobniejszą jest wersja pierwsza, gdyż w  
Sobiborze był budowany budynek zupełnie bez dachu  
i wachmanami znajdującymi się tam potwierdzali tę  
drugą wersję.

Od chwili utworzenia tych obozów zaczęto żydów  
tam kierować i niszczyć. Transporty zagraniczne  
od tej chwili dochodziły już bezpośrednio tam.  
Z chwili, gdy jakaś kadrowa niemiecka zapotrzebowała  
pewną ilość robotników, wtedy byli oni wydzielani  
z takiego transportu.

Pod koniec czerwca 1942 został stworzony  
taki obóz w Treblinkach k. Warszawy, przeznaczony  
dla żydów w Warszawie. Przez zimę 42/43  
w Warszawie pozostała już tylko 80-100.000 żydów.  
Więcej rozporzegli Niemcy na nowo akcji w  
Warszawie. Ale natrafili już na zdecydowany  
opór. Pewnego dnia żydów zdobyli z czołgów  
które wjechały do getta; te obrócili przeciw  
niemcom. Walka ta przypominała średniowieczną  
gdyż żydów bronił się cały miasteczko.



Niemcy nie mogli sobie dać rady użyli do akcji  
kolaborantów; naturalnie zniszczyli do szczytu ten jeszcze  
ochronny od wojny rejon Warszawy. Ale i te niemiecy  
musieli zdobywać dom po domu. Padło ich przy tym  
paręset, ale żydów wyniszczyli. W ciągu lata  
1943 kolejno zostali likwidowani obcy pracownicy  
tak, że we wrześniu 1943 w Polsce pozostało  
jeszcze około 30-40 tys. żydów głównie Polaków  
i Szwajców, którzy pracowali w obozach S.S. syjone  
mundury były i t.p. Te obcocy, o których ja wiem  
znajdują się w Trawnikach (woj. Lubelski), w Majdanku  
k. Kublinie i w Treblinkach k. Warszawy.

Trupy żydów w Sobiborze ~~z~~ były porzdkowo zeko-  
pywane, potem zaczęto je przerabiać na glicerynę,  
mydło a resztę palono. Pogrzebanych żydów, odkopano  
i spalono. Obóz w Belżcu został w lecie 1943  
zlikwidowany; na tym miejscu znajduje się dziś  
młody drzewostan.

Ludności chrześcijańskiej miejscami zachowywała się  
biernie, miejscami zaś pomagała żydom. Zdarzyły  
się również wypadki, gdzie pomagała Niemcom.  
Do tych ostatnich należą (z.w.) polska policja, które  
jest zresztą przez ogół ludności nie lubiane,  
wszystkie te akcje przeprowadzali Niemcy, policja polska,  
i Ukraińcy. (zwolnieni z niemieckiej służby)